

Polski Ład to wzrost wynagrodzeń pracowników

Dzięki rozwiązaniom podatkowym wzrosną wynagrodzenia netto niemal 8 mln pracowników, czyli 2/3 osób zatrudnionych na etatach

 16.04.2024

- Polski Ład to również ochrona zarobków etatowców, którzy zarabiają od 5 700 zł brutto do 12 800 zł brutto miesięcznie. Dla takich osób reforma będzie co najmniej neutralna i to mimo braku możliwości odliczenia składki zdrowotnej.
- Każdy pracownik, który będzie podejrzewał, że jego wynagrodzenie jest źle obliczane, może zwrócić się do PIP lub ZUS o ustalenie przyczyny i wyliczenie prawidłowej pensji.
- Zależy nam na tym, by pracodawcy nie wykorzystywali reformy do nieuprawnionego obniżania wynagrodzeń.

Polski Ład to historyczna obniżka podatków, dzięki której realnie wzrosną dochody netto Polaków. W ich portfelach zostanie ok. 17 mld zł więcej. Na reformie zyska 18 mln Polaków. Więcej pieniędzy zostanie m.in. w portfelach niemal 8 mln pracowników, czyli 2/3 osób zatrudnionych na etatach.

Zysk pracowników

W Polskim Ładzie wzrosną wynagrodzenia netto niemal 8 mln pracowników. To aż 2/3 osób zatrudnionych na etatach. Najmocniej korzyści z Polskiego Ładu odczują pracownicy i przedsiębiorcy, którzy zarabiają do 5 700 zł brutto miesięcznie.

„Wzrost wynagrodzeń wśród tej grupy pracowników to zasługa podwyższenia kwoty wolnej od podatku – aż do 30 tys. zł. Dzięki temu aż 1/3 podatników w ogóle nie będą płacić podatku, a dla kolejnych 1/3, podatki będą niższe niż dotychczas. Nie jest sprawiedliwy system podatkowy, w którym podatki płacą osoby zarabiające w granicach minimalnego wynagrodzenia. Teraz to się zmieni. Beneficjentami zmian w podatkach będą wszyscy zarabiający do wysokości średniego wynagrodzenia” – wskazuje wiceminister finansów Jan Sarnowski.

Przykładowo

- Pracownik ochrony, który zarabia miesięcznie 3 180 zł – zyska ponad 2 000 zł rocznie „na rękę”.
- Kucharz, który zarabia miesięcznie 3 600 zł brutto – zyska rocznie 1 686 zł „na rękę”.
- Pracownik fizyczny, który zarabia miesięcznie 4 000 zł brutto – zyska rocznie 1 365 zł „na rękę”.

Zysk pracowników będzie widoczny nie pod koniec roku, tylko już na poziomie poszczególnych miesięcy. Każda z tych osób powinna więc otrzymywać przez 12 miesięcy począwszy od stycznia wyższe wynagrodzenie miesięczne.

- u pracownika ochrony z pensją 3 180 zł będzie to 168 zł więcej „na rękę”.
- u kucharza z pensją 3 600 zł brutto – 140 zł więcej „na rękę”.
- u pracownika fizycznego z pensją 4 000 zł brutto – 114 zł więcej „na rękę”.

Stabilnie przy wyższych pensjach

O swoje wynagrodzenia mogą też być spokojni pracownicy zarabiający więcej niż 5 700 brutto miesięcznie. W przypadku wynagrodzeń od 5 700 zł do aż 12 800 zł brutto, Polski Ład nie wprowadza żadnych zasadniczych zmian. Takie osoby nie muszą obawiać się zmian w składce zdrowotnej, bo mimo braku możliwości jej odliczenia, ich wynagrodzenia pozostaną co najmniej takie same.

Przykładowo

- Przy zarobkach 6 000 zł brutto miesięcznie wynagrodzenie nadal wynosić będzie ok. 4 320 zł miesięcznie „na rękę”.
- Przy zarobkach 8 000 zł brutto – 5 730 zł miesięcznie „na rękę”.
- Przy zarobkach 12 000 zł brutto – ok. 8 115 zł miesięcznie „na rękę”, co oznacza ok. 47 zł więcej miesięcznie.

Neutralność reformy dla tej grupy pracowników to m.in. efekt preferencji podatkowej dla klasy średniej, która amortyzuje zmiany w składce zdrowotnej. W Polskim Ładzie będą nią objęci pracownicy i przedsiębiorcy, których roczne przychody wynoszą od 68 412 zł do 133 692 zł, czyli od 5 701 zł do 11 141 zł brutto miesięcznie. Dodatkowo w efekcie podwyższenia progu podatkowego, reforma będzie co najmniej neutralna dla tych osób, które zarabiają aż do 12 800 zł brutto miesięcznie. W rezultacie pracownicy nie stracą na Polskim Ładzie. W sumie reforma będzie neutralna dla 20 proc. etatowców.

W ciągu ostatnich 12 lat, pomimo stałego wzrostu płacy minimalnej i średniej krajowej, w Polsce nie było gruntownej podwyżki kwoty wolnej i progu podatkowego. W efekcie kwota wolna, w relacji do średniego wynagrodzenia w Polsce, w roku 2021 była aż o 50 proc. niższa niż w 2014 r. Polski Ład przywraca system podatkowy do właściwych proporcji nie tylko nadrabiając tą zaległość, ale i silnie zmniejszając obciążenie osób mniej zarabiających. W wyniku dziesięciokrotnego podniesienia kwoty wolnej, porównując jej wysokość do przeciętnego wynagrodzenia, Polska przesunęła się w europejskim zestawieniu z końca stawki na samą czołówkę. Podobny poziom funkcjonuje tylko w Holandii i w Finlandii. W tyle za sobą zostawiliśmy takie kraje jak Niemcy, Francja czy Wielka Brytania

– dodaje wiceminister Sarnowski.

ZUS i inspektorzy pracy wyjaśnią wątpliwości

Do Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej docierają sygnały od pracowników zaniepokojonych informacjami od pracodawców, co do zasady ustalania podstawy wymiaru oraz wysokości składki na ubezpieczenie zdrowotne, które mają się odbić na ich zarobkach.

Reagujemy natychmiast. Nie ma naszej zgody na próby wykorzystania przepisów na niekorzyść pracowników
– mówi minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Pracownik, który po wprowadzeniu Polskiego Ładu ma wątpliwości co do rozliczenia wynagrodzenia i składek przez pracodawcę, może zgłosić się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Państwowej Inspekcji Pracy. ZUS wyjaśni wątpliwości, a ewentualnymi nieuczciwymi praktykami zajmą się inspektorzy pracy
– dodaje minister Maląg.

Opublikowaliśmy na stronie ZUS specjalny poradnik i przeprowadzaliśmy otwarte szkolenia dla zainteresowanych. Spośród naszych pracowników wyznaczaliśmy liderów, którzy lokalnie szkolą i odpowiadają na pytania od pracodawców. Również pracownicy naszych sal obsługi klientów oraz infolinia są przeszkolone do udzielania kompleksowych informacji w zakresie zmian w składce zdrowotnej. W drugiej połowie stycznia udostępniemy specjalny kalkulator, który po wprowadzeniu niezbędnych danych, takich jak okres rozliczeniowy, forma opodatkowania, kwota dochodu lub przychodu, pomoże obliczyć podstawę wymiaru i kwotę składki na ubezpieczenie zdrowotne należnej za dany miesiąc
– mówi profesor Gertruda Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Wynagrodzenia pod kontrolą

Pracownicy swoje wątpliwości odnośnie rozliczenia wynagrodzenia i składek przez pracodawcę mogą zgłaszać również do najbliższego inspektoratu Państwowej Inspekcji Pracy. Jednym z głównych zadań Państwowej Inspekcji Pracy jest m.in. nadzór i kontrola przestrzegania przepisów prawa pracy, w tym przepisów dotyczących wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń ze stosunku pracy. W tym celu inspektorzy pracy mogą przeprowadzać postępowania kontrolne (mające na celu ustalenie stanu faktycznego w zakresie przestrzegania przepisów prawa pracy), a w razie stwierdzenia naruszenia nakazać pracodawcom określonych zachowań.

Kontrole prowadzone w tym zakresie przez inspektorów obejmują sprawdzenie realizacji przez pracodawcę jednego z podstawowych obowiązków wynikających z Kodeksu pracy, jakim jest prawidłowe i terminowe wypłacanie wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń ze stosunku pracy. Prawidłowość wypłaty wynagrodzenia obejmuje przy tym prawidłowe naliczenie wysokości wynagrodzenia, tj. zgodnie z obowiązującymi przepisami, przestrzeganie zasad dotyczących dokonywania potrąceń, właściwą formę i sposób wypłaty. Państwowa Inspekcja Pracy stoi na straży przestrzegania przepisów prawa pracy (w tym wypłaty wynagrodzeń) i reaguje na wszystkie sygnały wskazujące na nieprawidłowości w ustaleniu wysokości wynagrodzenia pracownika, w tym także nieuczciwe praktyki pracodawców
– mówi Główny Inspektor Pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko.